№ 150. Kraków 5. Lipca — Poniedziałek. Rok 1852.

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy Niedziele i Święta.

Cena:
w Krakowie miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
w kraju kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w Księgarni Józefa Czecha przy Głównym Rynku Nr. 453.

Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do Bióra Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: „prenumeracyjne pieniądze."

CZAS

Przyjmują się
Ogłoszenia, rozprawy odezwy wszelkiego rodzaju.
Doniesienia literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze i t. p.
Uwiadomienia tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 gr. następne po 3 grosze — z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 4 lipca.

Prawie wszystkie znaczniejsze dzienniki Cesarstwa zajmowały się rozbiorem treści nowego prawa karnego, i porównywały je z dotychczasowém z r. **1803**, a znowu takowe z dawniejszemi przepisami karnemi, które powstały bądź to z praw zwyczajowych, bądź też z połączenia kodeksów, znanych dziś jedynie z historyi prawodawstwa minionych wieków. Nowy kodeks jest poprawką tylko lub uzupełnieniem kodeksu z r. **1803**, mianowicie ze względu, jak to poniżéj wyszczególnioném będzie na nowo powstałe potrzeby, nieznane niegdyś wynalazki (koleje, telegrafy itd.), wreszcie polityczne okoliczności. Nikt nie pomyśli o tém, aby nowe prawo karne miało się opierać na jakichś nowych o słuszności lub niesłuszności pojęciach; wszakże lubo cały świat chrześciański mniéj więcéj jednostajnemi rządzi się zasadami sprawiedliwości, lubo pojęcia o „złém" i „dobrem" z bardzo małemi odcieniami zawsze i wszędzie są jedne i też same; to jednak stan ogólny oświaty, charakter narodowy, wpływy klimatyczne, polityczne formy i mnóstwo drobnych a nieujętnych przyczyn, osobliwie zaś powolne wiekami wyrabianie się potrzeb i obyczajów, niezatartém piętném każde podobno prawo cechować zwykły. W znamienitszych też dziennikach monarchii, znajdowaliśmy rozbiór nowego prawa karnego, mniéj więcéj uwzględniający wymienione tu warunki, porównanie prawa tego z dotychczasowém, różnice i tożsamości obudwu, powody do nowego wydania skłaniające, a nawet nieledwie genesis jego. Praca jednak taka z naszéj strony aniby nie odpowiedziała zakresowi pisma naszego, ani też byłaby dla większości czytelników naszych dostępną i potrzebną, bo prawodawstwo nasze karne na innych kształciło się stosunkach i potrzebach, a dzieje nasze inną biegły drogą, aniżeli dzieje reszty krajów koronnych. Poprzestajem przeto na wyliczeniu ważniejszych ustępów prawa karnego z dnia **27** maja r. b., które pod wieloma względami znacznie się od dotychczasowego różni.

Dzieli się ono na dwie części: pierwsza mówi o „zbrodniach" druga o „przestępstwach i przekroczeniach." Część **1** ma **27** rozdziałów, z rzędu ich bowiem wymazano „powrót z wygnania" poczytany dotąd za zbrodnię. § **2** uzupełniony został przez objaśnienie „własnéj obrony" i w jakich razach czyn popełniony w obronie własnego życia, wolności lub mienia, staje się zbrodnią lub nie, tudzież jak daleko ta obrona posuwać się może bez ściągnięcia na siebie kary. § **7** tyczy się zbrodni drukowych i w ścisłym zostaje związku z prawem drukowem stanowiąc uzupełnienie takowego. Kodeks niniejszy i tém się wielce od dawnego odróżnia, że zbrodnie drukowe stawia na równi ze zbrodniami innym sposobem popełnionemi. § **8** mówi, że usiłowanie popełnienia zbrodni, tejże saméj podpada karze co i jéj popełnienie wyjąwszy w wypadkach prawem przewidzianych. Zamiar jest nawet w tedy, gdy kto do popełnienia zbrodni wzywa, podżega lub zachęca. Zamiar zbrodni przez pisma drukowane poczyna się wedle § **10** u autora, tłumacza, wydawcy, redaktora i nakładcy w chwili oddania pisma do druku, dla innych zaś obwinionych w chwili rozpoczęcia ich uczestnictwa.

Zbrodnie karane bywają śmiercią lub więzieniem. To ostatnie mieści w sobie dwa stopnie kary: „więzienie" i „ciężkie więzienie." Ostatniem nazywa się okucie w kajdany na nogi; zaś pozbawienie jadła mięsnego i łoża, wykreślone w tém prawie zostały. Czas kary poczyna się od chwili ogłoszenia wyroku nie podpadającego już dalszemu postępowaniu sądowemu. § **18** łączy z każdą karą więzienną stósowną pracę, przy jéj rozdziale należy mieć wzgląd na stopień kary, dotychczasowe zatrudnienie i stopień wykształcenia więźnia. § **19** mówi o obostrzeniach, a temi są post, twardsze łoże, odosobnienie, zamknięcie w ciemnicy, chłosta kijem lub rózgą i wygnanie z kraju. Przymus pracy publicznéj i wystawienie pod pręgierzem zostały usunięte. § **21** mówi o obostrzeniu przez udzielenie twardego łoża, które ma się ograniczyć na samych deskach, ale w dniach przerywanych i nie częściéj jak trzy razy w tygodniu. § **22**. Odosobnienie nie może trwać dłużéj nad miesiąc ani przed upływem miesiąca ponowione być może. W takim nawet razie więzień dwa razy odwiedzany ma być przez jednego z dozorców, i niepozostawiony bez stósownego zatrudnienia. § **23**. zamknięcie w ciemnicy nie może trwać dłużéj nad trzy dni a następnie po przerwie tygodniowéj, wszelako nie może wynosić więcéj w jednym roku nad dni **30**. Najwyższy wymiar kary cielesnéj dawniéj plag **50** zniżony został do **30**, kara chłosty może być użytą jedynie przeciw skazanym powtórnie i raz tylko w ciągu trwania kary. Połączone dawniéj z wygnaniem piętnowanie jest w tym kodeksie wykreślone. §§ **28**, **29** i dalsze mówią o zbrodniach przez druk popełnionych, ale o nich już dawniéj powiedziano z okazyi prawa drukowego. Wedle § **36** krajowiec który odbył już karę za czyn popełniony zagranicą będzie miał karę tę wliczoną sobie w karę nań wymierzoną kodeksem austryackim. W żadnym razie wyroki sądów zagranicznych nie będą w kraju spełniane. § **83** mówi: Jeżeli cudzoziemiec dopuścił się za granicą zbrodni zdrady głównéj ze względu na państwo austryackie lub związek niemiecki, lub też fałszerstwa publicznych austryackich papierów kredytowych, albo monet, natedy ma on być zarówno jak i krajowiec sądzony na zasadzie tego samego prawa. Dotąd kara więzienia dożywotniego mogła być obostrzoną, § **50** wszakże mówi, że kara śmierci i dożywotniego więzienia nie może być obostrzoną.

Siódma lista składek na zakład naukowy gospodarski do dnia **2** lipca **1852** r. zebranych, w kancelaryi Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego. *(patrz Nr 146 Czasu)*.

89) Pan Wincenty Garwoliński, rządca dóbr Strusowa na gospodar. wzorowe **25** złr. **90)** Hr. Zdzisław Zamojski, właściciel Wysocka **200**. **91)** Pan Stanisław Bochdan, właściciel Zadworza **25**. **92)** Pan Ignacy Andrószowski, dzierżawca Porzecza **25**. **93)** Pan Michał Torosiewicz, właściciel Połtwi **25**. **94)** Hr. Alfred Potocki z Łańcuta, listami zastawnemi **1000**. **95)** Hr. Józef Załuski, właściciel Jasienicy **100**. **96)** Pan Feliks Urbański, właściciel Komborni **25**. **97)** Pan Józef Ostaszewski, właściciel Klimkowki **20**. **98)** Pan Michał Tustanowski, właściciel Knihinicz **50**. **99)** Pan Marceli Bogdanowicz **25** złr. Summa siódméj listy **1520** złr.

Dodawszy summę sześciu pierwszych list: **1180** złr. **8** kr. na szkołę bezzwrotnie, a **8684** złr. **40** kr. na gospodarstwo wzorowe, będzie ogółem **11,384** złr. **48** kr.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galicyjskiego. We Lwowie d. **2** lipca **1852** r.

L. Sapieha, prezes. *S. Przyłęcki*, sekr.

Korrespondencya Czasu.

Berlin 1 lipca.

† Związek celny i missye jezuickie, missye jezuickie i związek celny, oto stały niewyczerpany przedmiot rozpraw tutejszych dzienników, oraz główny temat obszernego wstępnego artykułu, jakim pod nazwą „Rundschauer" *Kreuzzeitung* każdy miesiąc uracza swoich czytelników. W dalszym rozwoju obu przedmiotów nie zaszło nic nowego, nic szczególnego, nie będę więc powtarzał rzeczy starych. Stan obecny sprawy Związku celnego jest w krótkich słowach ten: państwa koalicyi Darmstatskiéj nieodpowiedziały jeszcze na deklaracyą pruską; pomiędzy Wiedniem a Berlinem nie prowadzi się w sprawie téj żadna dyplomatyczna korespondencya; Prusy nie uczyniły gabinetowi austryackiemu żadnego awansu do przystąpienia do unii celnéj, pod warunkiem, aby centralna komisya tejże opierała się na zasadzie dualistycznéj; na kongresie celnym, odbywają się tylko specyalne narady, dotyczące traktatu wrześniowego, kwestya główna, kwestya sporu, pozostaje aż do nadejścia odpowiedzi koalicyi w zawieszeniu; Prusy zostają przy swym programie, i mają zamiar przedsięwziąść kroki do przyspieszenia stanowczego przesilenia; kroki te są przedmiotem narad ministeryalnych i mają być zdecydowane za powrotem króla; do nich należy głównie oznaczenie terminu, do którego Prusy oczekiwać chcą odpowiedzi koalicyi; termin ten jedni na 5go, drudzy na 7go b. m. podają; koalicya nie ma podobno zamiaru odpowiedzieć notą kollektywną, lecz każdy rząd złożyć chce osobną odpowiedź, mniéj więcéj jednakowo brzmiącą; toby sprowadziło nową zwłokę w układach i naradach kongresu; co do właściwego usposobienia stron przeciwnych, trudno wyrzec stanowcze zdanie: koalicya liczy na uległość Prus, Prusy na uległość koalicyi, która tylko zmuszona, z Związku celnego by wystąpiła. Oto obecny stan rzeczy. Nie Austrya i nie Prusy, lecz państwa pośrednie znajdują się w ambarasie, mając przed oczyma alternatywę z Scylli lub Charybdy. Rzecz naturalna, że pragną i związku nie zerwać i przy Austryi pozostać. Jeżeli Prusy i Austrya się nie zgodzą, będą zmuszone zrobić jeden lub drugi wybór. To się musi niezadługo rozstrzygnąć.

O misyach katolickich i protestanckich tyle tylko wspominam, że list pasterski księcia biskupa Wrocławskiego, przyczyni się podobno do tego, że władza świecka nie wmięsza się do sporu, zostawiając obu kościołom zupełną wolność nauczania. — Król powróci tu razem z cesarzową rosyjską za dwa lub trzy dni. Cesarz spodziewany jest 4 lub 11 b. m. Rozpoczną się nowe uroczystości, między któremi teatr i koncerta pierwsze zajmą miejsce. Przybyli tu w tym celu najznakomitsi artyści europejscy, jako to: panna Rachel, która pojutrze po pierwszy raz w roli Kamilli w „Horacyuszach" występuje, i sześć razy grać będzie, oprócz przedstawień u dworu zapowiedzianych; pan Roger, który jutro w roli Jerzego Brown w „Białéj damie" występuje; pani Goldschmidt (Jenny Lind), która przed cesarzową, lecz zapewne tylko w koncercie śpiewać będzie; panna Wagner, która z Londynu powróciła, mówią, że jako narzeczona sławnego p. Ander z Wiednia, który jéj był w niemiłym sporze z Lumleyem bardzo pomocnym, pomimo urlopu wystąpi kilka razy w operze razem z Rogerem, może że i z panią Godschmidt-Lind; nareszcie nieznana dotąd śpiewaczka, nowy słowik Szwedzki: panna Westerstrand, która tu przybyła z Sztokolmu, i o któréj głosie i śpiewie cuda opowiadają. Jest to czwarta śpiewaczka, którą Szwecya w krótkim przeciągu lat wydaje. Poprzedziły ją Jenny Lind, Henryka Nissen, Matylda Ebeling, niedawno tu w Berlinie zmarła. Panna Westerstrand uczy się tu po niemiecku, aby módz na teatrach niemieckich, a najpierw w Berlinie który i pannie Lind zrobił pierwszą reputacyą, wystąpić. Nateraz będzie tylko śpiewała w koncertach. Przy tylu znakomitych artystach, teatr nabierze nowego ruchu i niezwykłéj świetności. Cudzoziemcy zatrzymują się w przejeździe, miasto zaczyna się znów ożywiać. Pobyt cesarzowéj i cesarza, ma trwać parę tygodni.

Dzienniki tutejsze nie zmieniły z dniem dzisiejszym nic więcéj prócz cen. Tylko „National Zeitung" nie pomniejszyła, lecz zwiększyła format, bardzo mało podwyższając przedpłatę. Liczy ona podobno na to, że większa część czytelników „Constitutionelle Zeitung," która wychodzić przestała, do niéj przejdzie. Wszakże papier jéj obcięty, ordynaryjny, druk drobny, powinien dobrą redakcyą być wynagrodzony, aby się gazeta ta, niby demokratyczna, w oczekiwaniu nie omyliła. Gazeta bowiem konstytucyjna najlepszy miała druk i papier. Tak pięknego papieru i druku jak „Czas," niema żaden z tutejszych dzienników.

Przegląd Polityczny.

Prócz *Monitora*, który pompatycznym artykułem powitał messaż księcia prezydenta, dzienniki paryzkie dokument ten bez żadnych podają uwag.

Wyrzucenie przez Ciało prawodawcze dotacyj senatorskich z rubryki długu publicznego, i przyzwolenie Rady stanu na przeniesienie ich do innéj pozycyi budżetu, sprawia ciągle jeszcze w łonie senatu pewne niezadowolenie. Członkowie tego Ciała, mniemali już swoje płace na wieczne czasy ubezpieczone, — teraz przechodzą w kategoryą zwykłych sług państwa.

Książe prezydent udaje się na czas niejaki do Saint-

Cloud, a w końcu tego miesiąca wyruszy w podróż do południowéj Francyi.

Urzędowe dzienniki nic dotąd niedonoszą o ostatnich wypadkach w Algieryi. Nieulega wątpliwości, że się skończy na zgnębieniu powstańców; ale dziwić się można, że po 22-letniém panowaniu, tego rodzaju wypadki wydarzają się tuż pod bramami miast tak znakomitych, jakiemi są Konstantyna i Bona.

— Jeżli mamy wierzyć korespondencyi *Timesa*, porzucono już, a przynajmniéj odroczono na czas nieograniczony wszelkie projekta zamachu stanu w Hiszpanii, co wedle upowszechnionéj w Madrycie opinii, usiłowaniom głównie posła angielskiego lorda Howden zawdzięczyć należy. Korespondent dodaje, że lord Howden przed odjazdem swoim na urlop, miał konferencye z ministrem-prezydentem, ministrem spraw zagranicznych i ministrem spraw wewnętrznych, który uważany jest za promotora owego projektu — i na tych schadzkach miał wyrazić swoje zdanie w słowach, które sprawiły wrażenie jakiego pragnął. Nateraz więc zdaje się, że wszystko pozostanie *in statu quo*.

Przegląd miesięczny stanu galicyjskiéj kassy oszczędności z dniem 1 lipca 1852.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31 maja 1852 złr. 2,011,592 kr. 29 d. 1. Od dnia 1 do 30 czerwca 1852 włożyło 633 stron złr. 120,395 kr. 53 d. — W tymże okresie wypłacono 552 stronom złr. 65,960 kr. 20 d. 1 a zatém przybyło złr. 54,435 kr. 32 d. 3 Tym sposobem stan wkładek pieniężnych z dniem 30 czerwca 1852 roku był złr. 2,066,028 kr. 2 d.— Do czego doliczywszy prowizyę z dniem 30 czerwca 4852 dopisaną złr. 35,551 kr. 18 d. — stan wkładek na dniu 1 lipca 1852 wynosi w ogóle 2,101,579 złr. 20 kr. d. — Kapitał galicyj. instytutu ciemnych z prowizyą z dniem 30 czerwca 1852 r. doliczoną (w osobnym rachunku) złr. 2,104 kr. 19 d. 2. Ogół wynosi złr. 2,103,683 kr. 39 d. 2.

Na to ma Zakład na d. 1 lipca 1852.

a)	Na hipotekach . . .	złr. 1,678,276	kr. 23	d. —
b)	W zastawach na srebra itd.	„ 47,031	„ 24	„ —
c)	W wekslach eskontow. .	„ 104,700	„ —	„ —
d)	W galicyjskich listach zastawnych	„ 150,200	„ —	„ —
e)	W obligacyach pożyczki państwa z roku 1851 lit. *A* .	„ 10,000	„ —	„ —
f)	W gotowiźnie	„ 214,504	„ 26	„ —
	Razem	złr. 2,204,712	„ 13	„ —

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się summę złr. 2,103,683 kr. 39 d. 2. Okazuje się przewyżka w summie złr. 101,028 kr. 33 d. 2, w którąto summę wchodzi prowizya od 1 stycznia 1852 r. stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hipotekę i z innych interesów pobrana, fundusz własny zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 1 lipca 1852.

Od Dyrekcyi galicyjskiéj kassy oszczędności.
Kazimierz Krasicki, Naddyrektor.
S. Krawczykiewicz Dyrektor.

Wiedeń 2go lipca. Depesze telegraficzne nadesłane z Węgier do ministeryum spraw wewn. jakoteż do szefa naczelnéj władzy politycznéj brzmią:

„*Buda* 1 lipca. D. 29 czerwca o godz. 12 w południe J. C. K. Apost. Mość przybył do mostu na grobli przy jeziorze błotnickiem (*Plattensee*) i przyjmowany był z największą czcią przez naczelnika komitatu saładzkiego. W zamku hrabiego Festetitsa odbierał hołd od wszystkich dostojników, poczem nastąpił obiad. O godz. 3éj J. C. M. wsiadł na wspaniale przystrojony statek parowy i po 5 godzinnéj żegludze zawinął w najlepszém zdrowiu do Füred wśród oznak wielkiéj radości. Po przedstawieniu duchowieństwa, szlachty i urzędników, składało również hołd 70 sędziów z okolic. Wieczorem teatr i marsz z pochodniami przez szlachtę urządzony. D. 30 o 5éj rano odjazd J. C. Mości z Füred wśród niezmiernych tłumów i w towarzystwie ochotników konnych. Za przybyciem N. Pana do Weszprim nader serdeczne przyjęcie i hołd ze strony biskupa w imieniu wszystkich, poczém w katedrze błogosławieństwo, a wreszcie przedstawienia. W czasie zwiedzania domu komitatowego przez N. Panu, darowaną była najłaskawiéj reszta kary wielu więźniom. Po jednogodzinnym pobycie, dalsza podróż do Raab. Tutaj nader uroczyste przyjęcie, poczém błogosławieństwo w katedrze, a następnie przedstawianie wszystkich władz i udzielanie posłuchań. Również tutaj wielu więźniów otrzymało wolność. Wieczorem illuminacya licząca się do najświetniejszych w czasie podróży N. Pana.“

„*Füred* 29 czerwca. J. C. K. Apost. Mość stanął dziś w południe o godz. 12¼ w Keszthely i raczył wysiąść w pałacu hr. Tassilo Festetits, gdzie zgromadzona w znacznéj liczbie wysoka szlachta, duchowieństwo i urzędnicy saladzkiego komitatu tudzież zwierzchnicy okolicznych gmin, mieli szczęście bycia najłaskawiéj przyjętymi przez N. Pana. Po obejrzeniu zakładów gospodarczych w Keszthely J. C. M. raczył na statku parowym Kisfaludy przedsięwziąść podróż do Füred, gdzie stanąwszy o godz. 8¼ wieczorem przyjąć w uroczysty sposób od rybaków podobnie jak w Keszthely zwykłe podarunki. Keszthely i Füred, jak niemniéj wszystkie nadbrzeżne stacye jeziora błotnickiego przez które szła droga, były świetnie przystrojone a głośne oznaki radości mieszkańców, towarzyszyły całéj téj pięciogodzinnéj żegludze. Zajmujący widok sprawiały rozniecone nocą ognie po wzgórzach i nadbrzeżnych stacyach jeziora, tudzież rzęsiste oświetlenie kąpieli füredzkich.“

„*Raab* 1 lipca. o godz. 6½ rano. Wczoraj rano o 6éj J. C. K. Apost. Mość opuścił Füred i w dalszéj podróży swojéj stanął w Raab o godz. 2¼, obejrzawszy po drodze opactwa Zircz i Martinsberg. W Raab raczył J. C. M. wysiąść w pałacu biskupim, gdzie podobnie jak w Weszprim składany był hołd J. C. Mci przez licznie zgromadzoną wysoką szlachtę, duchowieństwo i urzędników komitatu rabskiego, następnie przez burmistrza i reprezentacyę obywateli. Wszędzie witano N. Pana z najżywszemi i serdecznemi okrzykami ze strony tłumnie cisnącego się ludu. Wszystkie miejsca którędy szła podróż były świetnie przybrane, mianowicie zaś Raab, które się odznaczało wspaniałem przyozdobieniem. Wczoraj wieczór o godz. 8¾ J. C. M. raczył objechać miasto i park wśród nieustających okrzyków mieszkańców i przyjrzeć się rzęsistemu oświetleniu a dziś rano o godz. 6éj udał się w dalszą podróż do Babolny.“

— J. C. K. Apost. Mość najw. postanowieniem z d. 24 czerwca darował resztę kary b. nadporucznikowi Ludwikowi Bezeredy skazanemu na 16 lat twierdzy w Munkaczu, za udział w rewolucyi węgierskiéj.

— Fmp. baron Czorysz minister wojny, tudzież minister skarbu p. Baumgartner udali się wczoraj rano statkiem parowym do Pesztu. Cesarzowa Karolina Augusta stanęła 30 czerwca na noc w Bodenbach, gdzie nazajutrz przybyli w odwiedziny król i królowa sascy, królowa pruska, książę Jan saski wraz z żoną tudzież księżne saskie Sidonia, Małgorzata, Anna i Amalia.

— Fmp. i dowódzca korpusu hr. Mikołaj Lichtenberg mianowany został drugim właścicielem 8go pułku huzarów imienia elektora heskiego, a fmp. i dowódzca dywizyi hr. Edward Węgierski drugim właścicielem 48go pułku piechoty imienia arcyks. Ernesta.

— W dniu 1 b. m. nastąpiło 236 ciągnienie dawnego długu państwa i serya N. 356 została wylosowaną. Serya ta zawiera obligacye skarbowe stanów Morawy z lat 1767, 1769 i 1777 na 3½ i 4% razem w summie 1,268,557 złr. 22½ kr. kapitału i 24,499 złr. 47 kr. procentu.

— Dziennik *Korespondent Salzburgski* odwołał wieść puszczoną po wszystkich pismach monarchii zapewne przez jakiego usłużnego współzawodnika, jakoby z dniem 1ym b. m. miał przestać wychodzić. W jednym z ostatnich numerów swoich dziennik ten utrzymuje, iż powrót Jezuitów nie będzie bezwarunkowy, ani też wszystkie dawne klasztory tego zakonu oddane mu będą, lecz objęcie opuszczonych albo zakładanie nowych klasztorów zależeć będzie od każdorazowego zezwolenia J. C. Mci.

— Z pomiędzy licznych rozbojów i napaści po drogach w Węgrzech, o których codziennie gazety donoszą, nie podobna pominąć jednego wypadku, który z jednéj strony śmiałością, z drugiéj tchórzostwem zadziwia. W nocy z d. 26 na 27 czerwca na drodze z Czegled do Körös pięciu rozbójników napadło na 8 wozów jadących na targ z ludźmi i zrabowało 41 osób. Summa zrabowana czyni około 60,000 złr. Żaden z napadniętych nieodważył się bronić.

Wiedeń 3 lipca. Depesza z Budy dnia 2 b. m. donosi: „Wczoraj o godzinie 6 rano J. C. K. Apost. Mość opuścił Raab w obec licznie zgromadzonego ludu i w najlepszém zdrowiu, w towarzystwie pięknie przybranych jeźdźców. W podróży radośne powitania. W Babolnie uroczyste przyjęcie, poczem zwiedzanie stadnin i posłuchania. O godzinie 3éj objad dworski pod gołem niebem; wieczorem illuminacya.“

Następna depesza z Pesztu 3go b. m. donosi: Cesarz przybył tu znowu o północy.

— Feldzm. baron Hess udaje się w tych dniach w odwiedziny na dwór Cesarza rosyjskiego, dokąd otrzymał zaproszenie na wielkie ćwiczenia wojskowe, które się jeszcze tego lata odbędą.

— Król Saski spodziewany w Wiedniu w przejeździe swoim do Dalmacyi, gdzie dłuższy czas bawić zamierza zapewne w celu nauk przyrodzonych, którym się król z zamiłowaniem oddaje. Królowa pozostanie przez czas nieobecności męża w Schönbrunn.

— Minister spraw wewnętrznych Dr Bach powrócił z Węgier. W czasie krótkiego pobytu tam swojego, zwiedzał po wielu miejscach zakłady i biura różnych władz.

Królestwo Polskie.

Warszawa 2 lipca. Jenerał-major Nazimow z orszaku J. C. Mości, mianowany został dyrektorem Aleksandrowskiego korpusu kadetów w Brześciu Litewskim.

— N. Pan, przychylnie do wstawienia się JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiéj dozwolić raczył, zostającemu w służbie wojsk hiszpańskich w stopniu kapitana, wygnańcowi polskiemu, Ludwikowi Swidzińskiemu, powrócić do kraju, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia skonfiskowanego na rzecz skarbu majątku.

— Na zasadzie programu wyścigów konnych i wystawy zwierząt w roku bieżącym, którym wyznaczony został fundusz na kupno zwierząt, i losowanie onych na rzecz stowarzyszonych, dyrekcya zakupiła sześć sztuk odpowiednich koni; a następnie we środę o godz. 5 wieczorem w sali posiedzeń Banku Polskiego w obec prezydującego JW. Radz. rz. St. Michała Bończy Brujewicza, dyrektora wydziału przemysłu w Kom. rz. spr. wew. i duch., oraz członków tak dyrekcyi jako i Towarzystwa, a mianowicie JJ. WW. Andrzeja hr. Zamojskiego, Jakóba Okęckiego, Jakóba Lewińskiego i Michała Lefevra, przystąpiła do losowania w zwykłym odbytego porządku. Skutkiem tego wygrane padły jak następuje: ogier (N. 1) na Nr. akcyi 6, należącéj do JO. księcia Warszawskiego Namiestnika Królestwa; ogier (N. 2), na Nr akcyi 464, Juliana Raczyńskiego; klacz (N. 1) na N. akcyi 441, Józefa Rawicza; klacz (N. 2) na N. akcyi 216 i klacz (N. 4) na N. akcyi 218, hrabiego jenerała Wincentego Krasińskiego; nakoniec klacz (N. 3) na N. akcyi 460, Henryka Rulikowskiego.

(K. W.)

Niemcy.

Berlin 2 lipca. Na czele pisma ministeryalnego *Cor. Bureau* umieszczony jest następujący nader ważny w kwestyi celno handlowéj artykuł: „Na czele dzisiejszego naszego sprawozdania kładziem uwagę, że dla rozpatrzenia się w kwestyi celnéj, nie dając się rozmaitym tu krążącym wieściom łudzić, trzeba się zawsze trzymać tego, że: 1) oświadczenie państw koalcyi nie jest złożone, 2) pomiędzy Berlinem a Wiedniem nie toczy się żadna korespondencya w sprawie celnéj, 3) Prusy nic nieproponowały rządowi austryackiemu pod względem kroków wiodących ku połączeniu celnemu pod warunkiem że dla komissyi centralnéj ma być przyjęta zasada dualistyczna, 4) na tutejszych konferencyach celnych nie było żadnych rozpraw nad ogólném pytaniem, wyjąwszy kiedy rząd pruski wiadome oświadczenie złożył, 5) że szczegółowe układy pod względem traktatu wrześniowego stanowią odtąd przedmiot czynności konferencyi, i wreszcie 6) rząd pruski wytrwale trzyma się programu swojego wedle którego wszelkie propozycye odmienne tak od Wiednia jak i z innych stron w każdym razie od razu by odrzucił i stara się o pośpiech w ostateczném rozstrzygnięciu. Aby to ostatnie wywołać oświadczeniem ze swéj strony, oto jest zamiar rządu rozpoczęty tak w wykonaniu jak i w naradach.“

— Choroba arcybiskupa-kardynała Wrocławskiego, lubo nieco teraz zmniejszyła się, wszakże niedozwala wróżyć, aby kapłan ten przyszedł do siebie, jest to bowiem jak utrzymują rak żołądka.

— Dawniej już donosiliśmy, iż fabrykant Schwedler uwięziony w Hamburgu umknął w czasie, gdy żona jego na schodach zemdlała, a urzędnik i straż więcéj zajęły się jéj ratowaniem niż strzeżeniem więźnia. Urzędnik ten, nazwiskiem Rathgen, wysłany z Lipska dla śledzenia demokratów, ściągnął na siebie w tych czasach podejrzenie iż pozornie zadosyć czyniąc obowiązkom urzędu swego, wprost przeciwnie działa i w znaczne zaopatrzony jest zawsze summy. W chwili gdy go miano już uwięzić we własném mieszkaniu, prosił aby mu wolno się było przebrać i wszedłszy do pobocznego pokoju dostał się z okna na dachy sąsiedzkie i zniknął bez śladu, a wszelkie dotąd poszukiwania były nadaremne.

Anglia.

Londyn 30 czerwca. Wczorajszy *Observer* donosi co następuje:

„Parlament odroczony będzie w zwykłéj formie, przez królowę osobiście, we czwartek 1go lipca.

„Bezzwłocznie po odroczeniu, ogłoszona będzie proklamacya królewska, orzekająca, że parlament jest rozwiązany.

„Rozporządzenia zwołujące zebrania wyborcze, rozesłane będą niebawem, aby takowe mogły się odbyć w ciągu miesiąca sierpnia.

„Wszakże niezdaje się, aby nowy parlament powołanym był do czynności przed połową października.

„Jej Królewska Mość zwoła jutro do pałacu Buckingham Radę tajną, na któréj mowa tronowa przedłożona będzie do aprobacyi Jej Królewskiéj Mości, i ułożona będzie proklamacya królewska, orzekająca rozwiązanie parlamentu.

„W następną sobotę dwór opuści Londyn na lato, i uda się do Osborne House na wyspie Wight, gdzie królowa i książe Albert zabawią dni kilka, przed podróżą Jej Król. Mości do Szkocyi.“

— Trybunał królewski (Queen's-Bench) zajmował się przez cztery całe posiedzenia w zeszłym tygodniu, procesem bardzo ciekawym samym przez się,

bardzo interesującym ze względu na charakter stron i mającym nadto pewną polityczną ważność dzisiaj, w przededniu wyborów, i w stanie egzaltacyi, w jakim obecnie zostają religijne namiętności w Anglii.

Pozywającym był niejaki Dr. Achilli, były dominikan, b. ksiądz katolicki, a dzisiaj pastor w Londynie przy włoskiéj kaplicy protestanckiéj. Przypomnieć tu należy, że imie tego Dra Achilli figurowało przed niedawnym czasem w *meetingach* religijnych i politycznych; a przybycie jego do Anglii dało powód do demonstracyi dosyć ubliżających dla katolików; że nakoniec wydał niedawno gorszącą książkę, pod napiscm: „Stosunki moje z Inkwizycyą".

Zapozwanym był Dr. Newman, przyjaciel sławnego doktora Pusey, były pastor anglikański, były profesor uniwersytetu Oxfordzkiego, pisarz i kaznodzieja niepospolitéj wymowy, a którego przejście do katolicyzmu, tak wielkie w swoim czasie sprawiło w Anglii wrażenie. Ogłosił on pod postacią odezwy do księży Oratorii, odpowiedź na książkę doktora Achilli, i odpowiedź ta nadzwyczaj namiętna, spowodowała zaczepionego do wytoczenia doktorowi Newman procesu o diffamacyą.

Po czterodniowéj audyencyi pod prezydencyą lorda Campbell, którego gwałtowne wyskoki przeciw katolickiemu kościołowi, wywołały bardzo surową ale słuszną krytykę ze strony kilku dzienników, a mianowicie *Timesa*, doktor Newman uznany został przez przysięgłych za winnego. Szczupłość naszego dziennika niedozwala nam wdawać się w bliższe szczegóły tego, zbyt zresztą gorszącego procesu; powiemy tylko, że przysięgli żadnego niemieli względu na zeznania kilkunastu świadków, usprawiedliwiające w zupełności oburzenie, z jakiém Dr. Newman na książkę Achillego odpowiedział — za jedyny rzetelny w téj sprawie dokument, poczytali wyrok śgo Officium w Rzymie, odsądzający Achillego na zawsze od obrządków służby Bożéj, i skazujący go na 3-letnie rekolekcye w klasztorze najsurowszéj reguły — fakta zaś na jakich ten wyrok oparty, jakkolwiek z zeznaniami świadków zgodne, za niezasługujące na wzgląd uznali — i jak powiedzieliśmy, proces na korzyść powoda rozstrzygnęli. Sprawa ta, wielkie w całéj Anglii sprawiła wrażenie.

Hiszpania.

Madryt 25 czerwca. Dzisiejsza *Gazetta* ogłasza dekret królowéj, zabraniający kursu monet złotych angielskich, na który dekretem z 25 października 1835 r. pozwolono. Odtąd moneta angielska ulegać będzie postanowieniom dekretu z 7go stycznia 1851 r. Dekret ten jest ważniejszym jak się z razu zdawało; wielki on cios zadał wielu przedsięwzięciom handlowym anglików. W tym roku a zwłaszcza od czasu odkrycia pokładów złota w Australii i Kalifornii, kapitały W. Brytanii zalały targi hiszpańskie. Rentę 3-procentową i rentę długu zagranicznego wykupują po cenach wysokich; nie raz czuć się daje brak papierów; pomimo tego kursa coraz bardziéj się podnoszą.

— Z wyjątkiem małoznaczących i już przytłumionych niespokojności w Katalonii, wywołanych przez b. karlistowskich naczelników, porządek najzupełniejszy na całym Półwyspie.

Włochy.

Rzym 26 czerwca. Ostatnie wiadomości z Turynu niweczą wszelką nadzieję rychłego załatwienia sporów pomiędzy Stolicą apostolską a Piemontem. W ostatnich czasach jednak niebrakowało na powodach do przypuszczeń, że te szkodliwe dla obu stron niesnaski ukończonemi będą. Stolica bowiem papieska przyjęła wniosek rządu sardyńskiego co do mianowania arcybiskupów Turynu i Cagliari, a nawet nuncyuszowi w Wiedniu doniesiono już urzędownie o mianowaniu Mre Narvaz. Ten stan rzeczy jednak dziś zmienił się zupełnie; niewiadomo co może skłaniać dwór turyński do tak silnéj przeciw Stolicy apostolskiéj opozycyi, któréj najmocniejszym wyrazem jest przedstawione niedawno w Turynie przez ministra Buonacampagni prawo o małżeństwie.

— O mało co niezaszła tutaj bardzo smutna katastrofa. W poniedziałek 14 rano, pani de Rayneval, żona posła francuzkiego, mając wyjeżdżać do wód, spostrzegła, że mleko stojące przy ogniu miało jakiś kolor niezwykły. Doniesiono o tém posłowi, który wezwał pana Auger, doktora armii, i prosił, by ten chemicznie owo mleko rozebrał. Doktór krótszą wybrał sobie drogę, podano trochę mleka kotowi, ten chlipnąwszy kilka razy w konwulsyach zdechł. Przytrzymano służącego, którego niedawno widziano kręcącego się koło kuchni i na którego dawno podejrzenie padało. Zdaje się, że człowiek ten chciał dostać się na wyższe obowiązki w domu posła, nieotrzymał jednak spodziewanego miejsca a przypisując to niepowodzenie wpływowi garderobiany pani posłowéj, postanowił się zemścić, zatruwając arszenikiem mleko do śniadania przygotowane. Zmieniony kolor mleka obudził podejrzenie; gdyby jednak arszenik wrzucił w inny płyn np. do kawy, wówczas odkrycie byłoby niepodobném.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków d. 4 lipca. Dziś przed południem w domu pod L. 439 przy ulicy Sławkowskiéj naprzeciw klasztoru XX. Emerytów córka budowniczego pana Wiśniewskiego dostrzegła dym wydobywający się z poddasza widermachu tegoż domu, gdzie pomiędzy papierami i różnemi pakami już się dobywał płomień. Szybki ratunek niedozwolił wybuchnąć pożarowi, który gdyby się był nieszczęściem nocną zdarzył porą, mógłby był ogarnąć domy sąsiednie — Pomiędzy ratującymi niemożemy pominąć dwóch nieznanych izraelitów, którzy będąc przypadkiem niedaleko tego domu pierwsi pospieszyli na ratunek. Dziś jeszcze rozpoczęto śledztwo względem powodu powstania tego ognia w miejscu niezamieszkałém.

— W nowo-budującym się domu p. Barucha przy ulicy Lubicz oderwał się we czwartek gzyms kamienny źle osadzony, zgruchotał rusztowanie i poranił robotników ze Szląska. Podmajstrzy w skutku ran poniesionych zakończył życie; drugi mularz, lubo ciężko ranny, nie przedstawia niebezpieczeństwa; z dwóch lżéj rannych wywieziono natychmiast ztąd jednego koleją żelazną. Fabrykę domu tego prowadzili prascy mularze, którym dozwolono odbudowywać jedynie domy pogorzałe, a ci podstawili podobno Kowalskiego mularza (nie chirurga). Z tego powodu rozpoczęte już zostało dochodzenie tak pod względem niedbalstwa w robocie, jako i podstawienia majstra cechowego. Przepisy cechowe w mieście naszém rozmaicie bywają zastósowane: Wczoraj zabrano narzędzia stolarskie tak zwanym suchedniarzom, że się odważyli cheblować drzewo na własną rękę, nie będąc do cechu wpisanymi, a budowę domów dozwalają prowadzić mularzom niecechowym i nieodpowiedzialnym, którzy po wystawieniu domu wyniosą się z miasta, nie pytając, czy jakie tam sklepienie nie runie komu na głowę.

— Za Michałowicami uderzył w tamtą niedzielę piorun w drzewo i rozdarł je. Pod drzewem tém stał człowiek pewien szukający przed burzą schronienia i nie doznał żadnego szwanku, lękając się wszakże drugiego podobnego wypadku niezatrzymywał się nigdzie, aż dopiero w Słomnikach zaszedł do domku policyanta. W chwilę potém piorun wpadł kominem do izby i zabił policyanta, a jego powalił tylko o ziemię. W przeciągu więc parę godzin człowiek ten dwa razy cudem ocalał.

— Do konkursu kasyna narodowego lwowskiego, następujące oryginalne sztuki dramatyczne podane zostały: *Mierność i Zbytek*, dram. 5cio-aktowy Baltazara Gwozdeckiego. — *Dzicz*, dram. 4ro-aktowy Felixa Romanowskiego. — *Dwoje odwiedzin*, kom. 4ro-aktowa p. Marcina Chylińskiego. — *Marya, czyli spółeczność nasza*, dram. 3ch-aktowy p. Aleksandra Hoszowskiego. — *Wąsy i Peruka*, kom. 3ch-akt. przez Józefa Korzeniowskiego. — *Piotruś*, dram. 3ch-akt. p. Blaima. — *Sumienie charakterystyczne*, dram. w 3ch oddziałach p. Blaima. *Staruszkowie*, czyli *odszukana córka*, dram. 3ch-akt. p. Blaima. — *Gracze*, kom. 4ro-aktowa p. Blaima. — *Walerya*, czyli *ręka kochanka*, detto. — *Dwa zdarzenia spółeczne*, kom. 3ch-aktowa p. Boznańskiego. — *Zbieg*, kom. w 3ch odsłonach p. Skrybińskiego. — *Tatarzy*, traj. w 5ciu dział. Józefa Supińskiego. — *Odsiecz Wiednia*, dram. hist. w 5ciu akt. p. Kazimierza Sadowskiego. — *Zbigniew*, traj. w 3ch akt. p. Wincentego Danilewicza. — *Książę artysta*, dram. 4ro-akt. N. N. — *Narzeczeni*, kom. 4ro-akt. N. N. — *Zemsta*, dram. 4ro-akt. Felixa Kicińskiego. (Tel.)

— *Gazeta Senacka* ogłosiła w Nrze 47 Najwyższy Ukaz do Senatu rządzącego: O wysełaniu w Królestwie Polskiém o 100 werst od granicy tych starozakonnych, którzy przekonani będą o kontrabandę. (K. W.)

— Mikołaj Zadarow, w służbie u Radzcy Stanu Łopuchina w Brześciu Litewskim zostający, w d. 14 z. m. i r. zabrawszy swemu panu 12,000 rsr. w papierach depozytowych, 135 sztuk pół-imperyałów, 2 imper. i 11 duk. złotem, zbiegł. (K. W.)

— W tych dniach odkryte zostały pod Zakroczymiem w rzece Narwi, szczątki mamuta. Wydobyty on został z rzeki przez Karola Rejst, majstra mularskiego z Nowego-Dworu, przypadkowym sposobem, w czasie kąpieli jego w Narwi. (K. W.)

— W tych dniach odkryto kradzież wyrobów porcelanowych w królewskiéj fabryce w Miśnii w Saksonii. Od kilku lat kradzież ta odbywała się najregularniéj i wyroby kradzione sprzedawano nietylko w Saksonii, ale nawet po całych Niemczech obszerny niemi prowadzono handel, a w Berlinie były składy kradzionych towarów porcelanowych. Między robotnikami fabrycznymi istniała umowa ściśle przestrzegana, zapewniająca każdemu z nich stósowne wynagrodzenie.

Przyjechali do Krakowa od dnia 3 do 4 lipca: Rudnicki Tymoteusz, Petrowicz Krzysztof, Krawczykiewicz Szymon, Zieliński Teodor ze Lwowa. Kęzminowicz Józef z Premyśla. Lubowski Józef z Polski.

Wyjechali: Dunin Teodor do Gierałtowiczek. Jordan Roman do Więckowic. Hr. Rej Jan Ludwik, Kamocki Antoni do Marienbadu. Hr. Dzieduszycki Włodzimierz z matką do Wiesbaden. Korytowski Erazm do Drezna. Hr. Wodzicki Henryk, Walchnowski Ludwik do Wrocławia. Michalski Jan do Prus. Tomkiewicz Marya do Wrocławia. Stourdza Olga do Pragi.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń *Kursa telegraficzne z dnia 1go lipca.* Metaliki 5-proc $96\frac{13}{16}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. $87\frac{5}{8}$. — Metaliki 4-proc. $79\frac{3}{8}$ 4-proc. z 1850 r. $91\frac{3}{4}$. — $2\frac{1}{2}$-proc. $49\frac{1}{2}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$. — Metaliki z ciągn. z 1839 r. za 250, $302\frac{1}{2}$. — Augsburg $118\frac{3}{4}$. — Londyn 11 47 kr. Paryż $139\frac{3}{4}$. — Akcye Bankowe 1365 — Akcye kolei żel. półn. Ferdin. 1555 Pożyczka z r. 1851 lit. A. $95\frac{5}{16}$. — *B.* $105\frac{15}{16}$.

Kurs krakowski 5go lipca. Banknoty $88\frac{1}{2}$. — Pruski kurant 103. — Imperyały ros. 84 gr. 15. — Ruble sr. 100. — Dukaty 19 złp. gr. 20. — Listy zastawne Król. Pols. bez kupon. $99\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. bez kupon. żądają $84\frac{1}{2}$. — dają 84. — Cwane. stare $103\frac{2}{3}$ nowe $104\frac{1}{6}$.

Kurs lwowski z d. 1go lipca. Dukat holen. 5 złr. 37 kr. — Dukat ces. 5 złr. 43 kr. — Półimperyał rosyjskie 9 złr. kr. 47. Rubel rosyjski 1 złr. 54 kr. — Talar pruski 1 złr. 44 kr. — Polski kurant i pięciozłot. 1 złr. 25 kr. — Galic. listy zastawne za 100 złr. 83 złr. 38 kr.

Kurs wiedeński z dnia 3go lipca. — Metaliki $96\frac{5}{8}$. — Nowa pożyczka $87\frac{1}{2}$. — Akcye Banku wiedens. 1365. — Akcye Kolei że szz. $212\frac{1}{2}$ — Agio od złota 26 od srebra $18\frac{1}{2}$.

URZĘDOWE.

N. 5194. **Uwiadomienie** (862)

W skutek nakazu W. Ministerstwa finansów z dnia 4 b. m. N. 4176 F. M. polecono C. K. Kassie Filialnéj krajowéj krakowskiéj, aby do końca grudnia 1852 pieniądze miedziane w r. 1816 i 1848 bite, od stron odbierała, a równowartość w banknotach, albo biletach skarbu publicznego, albo téż wedle wielkości zapasu w pieniądzach miedzianych nowego bicia wypłacała.

Od dobrze znanych domów handlowych i stron, które oświadczą gotowość dopełnienia braku jakiby się okazał — większe summy takowych pieniędzy miedzianych mogą być przyjmowane wedle gatunków workami po złr. 20 nałożonemi, w sposób do przesyłania pocztą używany, zaopatrzonemi stósownemi kartkami nazwę monety obejmującemi (kartkami pocztowemi v. uwiadamiającemi), a to jeżeli ich waga okaże się być zgodną. Ze wszystkich jednak worków trzeba będzie pieniądze wysypywać w celu przekonania się o tożsamości gatunku monet na kartce podanych.

Kraków dnia 8 kwietnia 1852 roku.

(2-3) *Z C. K. Komisyi Gubernialnéj.*

N.8057 **Obwieszczenie.** (1050)

Dyrekcya Banku narodowego austryackiego postanowiła przedłużyć termin do wymiany banknotów IV. formy po 5, 10, 100 i 1000 złr. na dalsze 4ry miesiące, to jest, aż do końca września 1852 r.

Co w skutek polecenia Wysokiego Ministeryum finansów z dnia 28 maja 1852 r. L. 7806 F. M. niniejszém do powszechnéj wiadomości podaném zostaje.

Z c. k. Gubernialnéj Komissyi.

Kraków dnia 3 czerwca 1852 r. (2-3)

Nr 3641. (1088)

CESARSKO-KROLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie art. 12 ust. hyp. z r. 1844 Trybunał po wysłuchaniu wniosku prokuratora wzywa wszystkich mogących mieć prawa do spadku po Józefie Górskim, składającego się z summ 6000 złp. i 850 złp. na kamienicy pod L. 30 gm. VI. m. Krakowa hypotecznie zabezpieczonych, ażeby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczony spadek stósownie do przepisów prawa Maryannie Żylińskiéj, tudzież Anieli Fuskowéj, na skutek prośby przez ich pełnomocnika Szymona Milewskiego wniesionéj, przyznany zostanie.

Kraków dnia 12 maja 1852.

(3) Prezes *Majer*. — Z. Sekr. W. Płonczyński.

(1121) **W IMIENIU** (2-3)

Jego Cesarsko Królewsko Apostolskiéj Mości

CESARSKO KRÓL. TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w gmachu rządowym przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 położonym na audyencyi publicznéj Ces. Król. Trybunału miasta Krakowa i Jego Okręgu dnia piętnastego czerwca tysiąc ośmset pięćdziesiątego drugiego roku.

Wydział II.

Obecni:

Brzeziński, sędzia prezydujący.

Sokalski } Sędziowie.
Gubarzewski }

Widerakiewicz, pisarz.

(podpisano) Brzeziński. — Widerakiewicz.

Po przedstawieniu relacyi przez sędziego c. k. Trybunału w upadłości handlu E. M. Reinholda,

C. K. Trybunał

Gdy z przedstawienia c. k. sędziego Trybunału komissarza upadłego handlu E. M. Reinholda okazuje się: iż pomimo zawezwania wierzycieli według art. 502 K. H. pismami publicznemi i przez listy syndyków upadłości, nie stawili się w zakreślonym terminie do sprawdzenia swych wierzytelności: 1) Wenzel Ulmann z Langenau. 2) Leopold Dorfleitner, 3) F. Schmitt, 4) H. Kwitzsch, 5) Abraham Ziller, 6) Franciszek Neumann i bracia, 7) A. Münzberg 8) J. M. Schmitts sukcessorowie i spółka, 9) S. S. Putzker, 10) Sg. Pollack, 11) G. H. Hendel, 12) A. Bettelheim i syn, 13) Fischer i Granistetten, 14) L. Epstein, 15) C. Pattermann i spółka. 16) C. & C. Seidel, 17) C. Wolfram, 18) A. S. Esselbach z Wiednia. 19) J. M. Friedmann, 20) Gustaw Fetter, 21) S. S. Hann z Berna. 22) B. Jerusalem. 23) M. Bondysohn z Pragi. 24) Abraham Ehrenpreis, 25) Gdalia Langrock, 26) A. M. Blumenfeld z Krakowa — przeto

C. K. Trybunał

stósownie do przepisu art. 511, 512 K. H. oznaczając powtórny termin na dzień 22 lipca r. b. godzinę 3cią z południa, wzywa wyszczególnionych wierzycieli, aby w zakreślonym terminie stawili się przed Syndykami upadłości w sali audyencyonalnéj c. k. Trybunału Wydziału II. i okazali tytuły należytości, które sprawdzeniu ulegają, w przeciwnym bowiem razie w myśl art. 513. K. H. utraciliby prawa do działu, w nastąpić mającym rozdziale massy.

Osądzono w I. Instancyi.

(podpisano) Brzezinski. — Widerakiewicz.

Zaleca i rozkazuje itd.

(podpisano) Brzeziński. — Widerakiewicz.

Za zgodność niniejszego odpisu z urzędu wydanego z oryginalnym wyrokiem poświadcza

Pisarz
(L. S.) c. k. Trybunału m. Krakowa i J. Okręgu
Widerakiewicz.

N.3645. **CESARSKO KRÓL TRYBUNAŁ** (1105)

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie art. 12 ust. hyp. z roku 1844 po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, wzywa mających prawa do spadku po niegdy Sebastyanie Mędrzyckim pozostałego, z połowy realności N. 41 w gm. I. położonéj, składającego się, aby się z takowemi w zakresie trzech miesięcy do c. k. Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek w mowie będący, zgłaszającym się: Romanowi, Józefowi synom, oraz córce Florentynie Mędrzyckim, dzieciom zmarłego Mędrzyckiego przyznanym zostanie.

Kraków dnia 16 czerwca 1852.

(2-3) Sędzia prez. *J. Pareński.* — Z. Sek. *W. Płonczyński.*

N. 13,341. **Obwieszczenie.** (1101)

RADA MIASTA KRAKOWA.

Wydział porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Mimo obwieszczenia Rady miejskiéj z dnia 7 grudnia 1851 roku Ner 23,766 w wykonaniu Reskryptu c. k. Komisyi Gubernialnéj z dnia 18 listopada 1851 r. do L. 15,197 i Rady Administracyjnéj Wielkiego Księstwa Krakowskiego z dnia 2go grudnia r. z. do L. 15,507 wydanego, znaczna liczba osób popisowych, na miejscu zaciągu wojskowego w r. b. od 1 marca stawić się mających, nie udowodniwszy legalności pobytu swego bądź w innych prowincyach cesarstwa Austryackiego, bądź też za granicą, niedopełniła powinności wojskowéj, a wezwania również co do każdéj klasy wieku szczegółowo podczas rekrutacyi w mieście Krakowie i przez dziennik Rządowy ogłaszane, okazały się nadaremnemi, wzywa przeto Rada miejska, poniżéj wyszczególnionych popisowych ostatecznie, aby się w przeciągu 6ciu tygodni na miejsce zaciągu wojskowego stawili, jako losem w r. b. do służby wojskowéj powołani, lub pobyt swój w prowincyach cesar. austryackich lub za granicą usprawiedliwili, inaczéj bowiem po upływie tego terminu, za zbiegów rekrutacyjnych *(Rekrutirungsflüchtlinge)* uznani zostaną, z któremi następnie, według istniejących przepisów do zaciągu wojskowego odnoszących się postąpionem będzie.

Kraków dnia 21 czerwca 1852 r.

Vice-Prezes, *J. Paprocki.*

Z. Sek. jen. *J. Estreicher.*

Ci są:

Numer porządkowy	Imie i Przymiano Popisowego	N. konskryp. domu	Gmina	Zatrudnienie	Numer losu
	Rok 1831.				
1	Bil Stanisław	15	G. VI	parobek	169
2	Braun Eyzyk	13	VI Kl.	syn krawca	110
3	Beigel Jakób	76	VI	term. złotniczy	50
4	Berenwald Izaak Majer	98	VI	suabj. handlowy	51
5	Cweig Natan	178	VI	przy familii pisany	102
6	Dębiński Julian . . .	678	V	obywatel	248
7	Domagalski Wincenty	31	VII	syn fiakra	247
8	Fanty Jan	504	IV	term. stolarski	254
9	Florkiewicz Feliks Fer.	328	III	syn posiadacza dóbr	166½
10	Frenkel Józéf . . .	49	XI	przy rodzicach pisa.	97
11	Fiszer Abr. Józef . .	195	X	robił cygara	56
12	Goldberg Majlach . .	17	XI	przy rodzicach	145
13	Głownia Jan	65	VI	parobek	14
14	Halik Tomasz . . .	328	III	term. blacharski	180
15	Jakowik Józef . . .	434	IV	przy familii	176
16	Kalinowski Józef . .	50	VII	górnik	52
17	Kroczak Konstanty . .	51	VII	przy familii	1
18	Kohlberg Gerson . .	162	VI	pascmanik	17
19	Lewenstein Josel . .	13	VI	syn spekulanta	188
20	Lorenc Pajsach . . .	53	XI	przy rodzicach	217
21	Mirecki Zygmunt . .	57	VII Kl	syn profesora	84
22	Mendelson Wolf . . .	113	VI	przy ojcu pisany	118
23	Milcner Mojżesz Jakób	58	X	przy rodzicach	62
24	Mekler Józef . . .	198	X	przy matce	132
25	Neukorn Jakób . . .	212	X	przy familii	77
26	Milicer Efroim . . .	5	XI	czeladnik krawiecki	206
27	Poss Pinkus Szulem .	85	X	syn przekupki	3
28	Reinhold Izaak . . .	77	X	syn spekulanta	96
29	Szmulowicz Samuel	134	VI	przy rodzicach	69
30	Spingarn Chajm . . .	177	X	przy rodzicach	239
31	Trzciński Aleksander	97	VII	czeladnik krawiecki	83
32	Tarnowski August . .	196	VIII	detto	167
33	Wystrowski Tomasz .	30	VII	przy familii	75
34	Widerski Jan . . .	540	V	subjekt handlowy	223
35	Winiarski Jacek . . .	131	IX	czeladnik powroz.	164
36	Wachtel Abraham . .	32	G. VI	przy rodzicach	89
37	Załęga Franciszek . .	1	Kawio.	przy familii	21
	Rok 1830.				
38	Adler Dawid	81	VI	przy familii	78
39	Bielski Jakób . . .	315	III	służący	105
40	Banaszek Józef . . .	195	X	balwierz	134
41	ziewoński Franciszek	626	V	czel. introligatorski	129
42	Englender Izaak . .	100	X	cygarnik	17
43	Folkart Izaak Wolf . .	47	VI	czel. złotniczy	48
44	Frühauf Mojż. Sanwel	50	XI	przy familii pisany	144
45	Frühauf Izaak . . .	128	X	tokarz	7
46	Grabowski Jan . . .	55	I	parobek	124
47	Hirszlowicz Józef . .	137	X	przy matce pisany	63
48	Książkiewicz Józef .	594	V	terminator szewski	197
49	Kosicki Władysław .	639	V	uczeń	199
50	Klimczoski Michał	4	Półws.	wyrobnik	72
51	Korngold Chil vel Zyslowicz	109	G. VI	belfer	14
52	Kops Wolf	22	XI	przy rodzicach pisa.	120
53	Krebs Mojżcsz . . .	193	X	belfer	41
54	Klipper Dawid . . .	203	X	handlarz szczeci	97
55	Lipiński Wojciech . .	41	VII P.	termin. kuśmierski	73
56	Lemberger Salomon	133	VI	syn faktora	103
57	Lieber Jakób . . .	77	X	przy rodzicach pisa.	126
58	Manne Salomon . .	103	VI	przy ojcu pisany	77
59	Markin Hirsz . . .	46	XI	subj. handlowy	136
60	Piorunkiewicz Maksym.	23	VII P.	termin. krawiecki	15
61	Pinkusfeld Józef. . .	32	VI	subj. handlowy	111
62	Picele Szymon . . .	134	X	terminator blacharz	35
63	Sulemiński Stanisław	474	IV	termin. stolarski	170
64	Sliwiński Szymon . .	609	V	czeladnik slósarski	162
65	Swida Jan	182	II	parobek	5
66	Szwarcwald Motel vel Marek	23	VI	spekulant	195
67	Super Szyja	109	VI	handlarz	150
68	Tomaszkiewicz Michał	59	VII	syn wdowy	168
69	Wójcikiewicz Kajetan	201	VII Kl	wyrobnik	148
70	Wędzik Jakób . . .	477	II	służący	138
71	Wójcikowski Stanisław	82	IV	syn wyrobnika	83
72	Węzołek Wincenty .	102	Krow.	parobek	87
73	Weinblum Eliasz . .	122	I	kelner	21
74	Wachsman Manne .	203	X	subj. handlowy	190
75	Zięba Franciszek . .	508	IV	parobek	88
76	Żak Bartłomiej . . .	43	Krow.	służący	31
	Rok 1829.				
77	Abrahamowicz Chune	12	VI K.	celad. złotniczy	140
78	Cwikliński Jan . . .	92	VI	syn wyrobnika	91
79	Furmański Piotr . .	91	VII Kl	marker	111
80	Fröhlich Mojżesz . .	20	XI	introligator	62
81	Kowalski Feliks . .	332	III	parobek	133
82	Lichtig Herszel . .	114	VI	syn wdowy	143
83	Milcner Abraham Leib	58	X	złotnik	86
84	Manne Abraham Szyja	113	X	subj. handlowy	18
85	Otto Karol	397	IV	term. piekarski	96
86	Szotarski Stanisław .	509	IV	obywatel	117
87	Scheller Jeruchem Leib	60	X	belfer	11½
88	Thorn Feiwel . . .	143	IV	syn fabr. oleju	19
89	Ziurkiewicz Sobestyan	24	VII	wyrobnik	125
	Rok 1828.				
90	Baś Wojciech . . .	54	Łobzó.	Parobek	105
91	Berwald Jakób . . .	23	VI	Belfer	86
92	Birnbaum Izak . . .	84	VI	mieszkaniec	33
93	Bandet Mojżesz . .	204	X	Introligator	24
94	Czernecki Franciszek	16	VII	Piekarz	116
95	Cios Piotr	377	III	Parobek	72
96	Dudzikowski Feliks .	262	VIII	Czeladnik kuśnierski	75
97	Florkiewicz Jan . .	328	III	Czeladnik krawiecki	3
98	Figlarz Izaak . . .	188	X	detto	73
99	Frenkel Samuel Berl	81	VI	Uczeń	91
100	Fingervel Precel Abrah.	6	XI	Subjekt handlowy	114
101	Głębocki Fortunat Józ.	179	II	Oficyalista prywatny	110
102	Hochstein Józef Majer	11	VI K.	Czeladnik kupiecki	93
103	Katzner Józef . . .	116	VI	Przy rodzicach	34
104	Rubinstein Abraham .	193	VI	Czapnik	8
105	Słowiński Jan . . .	136	VIII	Terminator szewski	9
106	Tokajer Feiwel . . .	116	X	Robił cygara	5
107	Windisch Herzel . .	112	X	Czeladnik kuśnierski	87
108	Zawadzki Rajmund .	269	III	Syn obywatela	17
	Rok 1827.				
109	Adler Michał . . .	462	VI	spekulant	138
110	Białecki Marcin . .	235	II	czel. krawiecki	114
111	Boczkowski Adam .	579	V	technik	67
112	Bronikowski Józef .	225	IX	syn właśc. domu	60
113	Baum Wolf	66	VI	czel. złotniczy	57
114	Brand Abraham . .	111	X	student	148
115	Cauderer Kalman Hirsz	90	X	belfer	77
116	Dausel Karol . . .	535	V	czel. tapicer	146
117	Dattelbaum Wolf . .	75	VI	czel. krawiecki	54
118	Fuchshändler Samuel	47	VI	handlarz	16
119	Goldreich Pinkus Abra.	50	XI	służący	133
120	Grajower Mojżesz . .	88	X	handlarz węgli	108
121	Horecki Leib . . .	156	X	subj. handlowy	150
122	Lehrer Salomon . .	75	VI	spekulant	20
123	Meciszewski Anastazy	504	IV	prakt. budownictwa	145
124	Miarczyński Andrzéj	144	VIII	murarz	2
125	Magdziarz Maciéj . .	58	Półws.	wyrobnik	53
126	Markin Izaak . . .	46	XI	handlarz	139
127	Manne Aleksander .	113	X	subj. handlowy	24
128	Paliński Ignacy . .	569	V	czel krawiecki	21
129	Poller Władysław . .	575	V	czel. mydlarski	116
130	Papieskiewicz Tomasz	29	Czar.w	aktor	117
131	Pieczara Michał . .	405	IV	parobek	22
132	Palonek Jan . . .	115	VIII	służący	10
133	Roźnowski Jan . . .	201	II	czel. szewski	129
134	Suchoń Antoni . . .	7	I	parobek	29
135	Swirkowski Piotr . .	193	VI	wyrobnik	56
136	Siegfried Izaak . .	16	XI	mały handlarz	69
137	Wierzchowski Winc.	548	V	czel. rymarski	127
	Rok 1826.				
138	Apfelbaum Abr. Gerson	11	VI Kaź	kramarz	80
139	Bigaj Leon	206	VIII	lokaj	146
140	Birnbaum Wolf . .	145	VI	handlarz zboża	120
141	Delaveaux August .	188	VIII	obywatel	136
142	Dalet Aba	77	X	czel. krawiecki	59
143	Fiszer Salomon . .	116	VI	przy matce pisany	145
144	Frenkel Zacharyasz .	49	XI	subj. handlowy	62
145	Gemeiner Zysman .	47	VI	czel. blacharski	26
146	Grzybowski Jan . .	76	I	czel. tokarski	49
147	Hòjka Wincenty . .	21	VI	parobek	17
148	Horowicz Sam. Salomon	69	XI	trafikant	153
149	Jurgalski Antoni . .	78	X	czel. szewski	65
150	Kałuski Leonard . .	465	VII Kl	czel. krawiecki	152
151	Kruszanowski Francisz.	562	IV	detto	147
152	Kapusta Andrzéj . .	18	V	parobek	144
153	Katzner Nachem . .	116	Łobzó.	naucz. prywatny	130
154	Łysakowski Józef . .	76	VI	subj. aptekarski	46
155	Mul Bartłomiéj . .	46	VII Kl	parobek	101
156	Poliński Teofil . .	569	Łobzó.	czel. krawiecki	96
157	Polak Paweł . . .	48	V	parobek	88
158	Pemper Moj. Salomon	114	VII P.	młynarczyk	38
159	Roczkalski Aleksander	270	VI	Kotlarz	16
160	Rumin Wojciech . .	24	III	syn wdowy	54
161	Reinhold Abrah. Lazar	13	VII Kl	spekulant	25
162	Rakower Chajm .	99	VI K.	spekulant	81
163	Skut Andrzéj . . .	604	VI	parobek	75
164	Szermer Salomon . .	50	V	syn wdowy	35
165	Szulkind Kalman Kopet	50	XI	tandeciarz	112
166	Schuldenfrei Kalman	51	XI	spekulant	74
167	Sture Szmerl . . .	96	X	subj. handlowy	60
168	Zamojski Włodzimierz	166	VII	czel. złotniczy	36
	Rok 1825.				
169	Bocheński Jakób . .	434	IV	przy familii pisany	7
170	Białkowski Stanisław	123	IX	krawiec	68
171	Bek Izaak Hirsz . .	60	VI	czel. piekarski	27
172	Blumenstok Berl . .	75	Półws.	belfer	34
173	Baran Tomasz . . .	16	V	czel. stolarski	64
174	Dębowski Franciszek	649	V	subj. handlowy	30
175	Freundlich Michał .	32	VI	handlarz żelaza	57
176	Franklin Jakób . .	14	XI	kramarz	81
177	Fragner Salomon . .	167	X	mały handlarz	144
178	Gąsiewicz Michał . .	123	VI	wyrobnik	45
179	Goldberg Jakób Hirsz	61	VI	strażnik	50
180	Glashut Salomon . .	103	VI	czel. paciorniczy	60
181	Geduldig Joel . . .	159	IV	tokarz	125
182	Janicki Piotr . . .	35	VII P.	parobek	117
183	Jurkowicz Lazar . .	129	VI	stróż przy kolei	28
184	Kirchmayer Józef . .	495	IV	posiadacz dóbr	123
185	Kwieciński Jan . .	47	VII P.	handlarz owoców	5
186	Krawiecki Jacek . .	12	VII Kl	służący	112
187	Moryc Franciszek .	95	I	czel. krawiecki	67
188	Mojałowski Wojciech	7	Łobzó.	wyrobnik	65
189	Neufeld Gerson Kopel	84	VI	spekulant	134
190	Paluszkiewicz Michał	65	VI	organista	132
191	Przecławski Romuald	88	VII Kl	syn porucz. milicyi	21
192	Reisfeld Gumpel . .	129	VI	spekulant	68
193	Rauchinger Szmerl .	143	X	belfer	128
194	Szynalewski Feliks .	362	III	przy familii pisany	76
195	Sobowicz Julian . .	677	V	subjekt drukarski	66
196	Sunik Wojciech . .	131	VIII	wyrobnik	49
197	Spira Salomon Szymon	106	VI	handlarz zboża	88
198	Stiel Dawid	90	X	handlarz soli	20
199	Sieprawski Jan . .	540	V	czel. krawiecki	2
200	Tarabuta Jan . . .	554	V	czel. szewski	109
201	Waxner Marek . .	84	VI	szkólnik	121
202	Weislitz Wolf Leib .	8	XI	belfer	12

Kraków dnia 21 czerwca 1852 roku.

(1-3) ***Łuszczyński.***

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ	GODZINA	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Reaumura.	STOP. CIEPŁA według Reaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE.	ZMIANA TEMPER. w ciągu dnia od	do
3	2	27' 8' 226	+ 17' 5	4''' 44	wpł. wshodni słaby	pogoda z chmurami		+ 20 5	+ 9 2
„	10	„ 8 226	+ 12 6	4 91	„ „	pogoda			
4	6	„ 8 286	+ 11 0	4 50	wp. wschodni słaby	„			
„	2	„ 7'''. 969	+ 19° 4	4''' 61	pn. wschodni słaby	pogoda z chmur.		+ 21° 7	+ 9° 5
„	10	7 223	+ 15 2	5 11	pł. zachod. słaby	„			
5	6	27 6 885	+ 12 6	5 29	„ „	pochmurno	dészcz.		